

5. Kościół solidarny z braćmi w potrzebie (2 Kor 8-9)

Tekst 2 Kor 8-9 porusza sprawę kolekty (składki) chrześcijan korynckich na rzecz Kościoła w Jerozolimie. Dzięki tej relacji Paweł przekazuje istotną prawdę o Kościele, który jest solidarny z braćmi w potrzebie. Obydwa rozdziały zawierają wskazania o trwałym znaczeniu dla Kościoła powszechnego wszystkich czasów.

Na początku Paweł informuje o dużej gorliwości i hojności Kościołów Macedonii w organizacji zbiórki na potrzeby chrześcijan w Jerozolimie (ww. 1-6). Apostoł nazywa ją *łaską*, która przyniosła radość pośrodku ucisku i bogactwo pośrodku ubóstwa. Dzięki zbiórce chrześcijanie w pełnym blasku ukazali autentyczność swej wiary poprzez gotowość do składania siebie w ofierze.

Od postawy Macedończyków Paweł przechodzi do zachęty bezpośrednio skierowanej do Koryntian (ww. 7-15). Apostoł wzywa ich do hojności w realizacji podjętej zbiórki, tak jak hojnie zostali obdarowani przez Boga (w. 7). Zachęta może być dla nich gorliwość innych i przykład samego Jezusa Chrystusa (ww. 8-9). Ponieważ zbiórka w Koryncie zaczęła się już przed rokiem i utknęła, Paweł radzi, aby ją chętnie dokończyć według swoich możliwości (ww. 10-12). Istotę zbiórki apostoł widzi w okazaniu równości pomiędzy dobrze sytuowanymi chrześcijanami Koryntu a ubogimi Kościoła jerozolimskiego. Zasadę równości ilustruje działanie Boga podczas wędrówki Izraela przez pustynię, podczas której Bóg poprzez dar manny usunął nierówności i wszystkim zabezpieczył konieczny pokarm (ww. 13-15).

Ostatni fragment ósmego rozdziału poświęcony jest apostołskiej delegacji mającej zająć się planowaną zbiórką (ww. 16-24). Na pierwszym miejscu Paweł stawia Tytusa, podkreślając jego gorliwość, którą natchnął go sam Bóg (ww. 16-17). W celu zabezpieczenia zbiórki i odsunięcia wszelkich podejrzeń apostoł wysłał z Tytusem drugiego swego współpracownika, ogólnie nazywając go *bratem* (ww. 18-21). Trzecim wysłannikiem jest także anonimowy *brat*, który swym zaangażowaniem dał się poznać przy wielu okazjach (w. 22). Podsumowując prezentację swoich wysłanników, Paweł podkreśla przełożenie Tytusa i godność dwóch pozostałych oraz zachęca Koryntian, aby okazali swą chrześcijańską miłość, a przez to potwierdzili słuszność okazywanych im pochwał (ww. 23-24).

Drugim przedłożeniem na temat kolekty jest rozdział dziewiąty. Rozpoczyna go objaśnienie, dlaczego apostoł wysyła do Koryntu swoich współpracowników mających przygotować zbiórkę (ww. 1-5). A czyni to w tym celu, aby ofiarność Koryntian odpowiadała pochwałom, jakie apostoł wypowiadał o nich wobec Macedończyków.

Odwołując się do obrazu zasiewu (w. 6), Paweł zachęca adresatów do szczodrobliwego i radosnego daru (ww. 7-15). Uzasadnia to obietnicą obfitej łaski Bożej, odwołując się do kilku tekstów biblijnych Starego Testamentu (ww. 7-10). Z końcowych wersetów wynika, że kolekta nie ma tylko doczesnego wymiaru, ale nadprzyrodzony. Potwierdza go dziękczynna modlitwa obdarowanych i jedność Kościoła korynckiego i jerozolimskiego (ww. 11-15).